

O KILKU WAŻNYCH ROCZNICACH

Słowa tematyczne: onomastyka, MiOKO, „Onomastica”, Kazimierz Rymut

Wszystko zaczęło się w Szczedrzyku pod Opolem w 1979 r. Wówczas z inicjatywy ówczesnego przewodniczącego Komisji Onomastycznej przy Komitecie Językoznawstwa PAN prof. Henryka Borka odbyła się I Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna. Pomysł zyskał uznanie w środowisku i najpierw co roku, a ostatecznie co dwa lata, organizowane były ogólnopolskie konferencje onomastyczne. Spotkania te, zwykle z udziałem gości z innych krajów, których organizację przejął od prof. Borka prof. Kazimierz Rymut, od początku przebiegały w życzliwej, przyjacielskiej atmosferze. Tu wygłaszano ambitne referaty, podejmowano nowe tematy, tu stawiały pierwsze kroki kolejne pokolenia onomastów. Konferencje te przyczyniły się do powstania ogólnopolskiego środowiska onomastycznego, nazywanego przez niektórych (jak napisała w swoim tekście *Spotkanie z onomastyką* w pięćdziesiątym numerze „Onomastików” prof. Ewa Rzetelska-Feleszko) „mafią onomastyczną”. Dobra współpraca i wzajemna życzliwość cechują uczestników spotkań onomastycznych do dziś. Są one ważne dla każdego, kto zajmuje się nazewnictwem. Zmieniali się organizatorzy i miejsca konferencji: Szczedrzyk, Ameliówka, Poznań, Szczecin, Łódź, Warszawa, Olsztyn, Białystok, Bydgoszcz, Opole, Mogilany, Wrocław, Białowieża, Gniezno, Kraków. Zmieniała się też tematyka konferencji. Zaczęło się od założeń metodologicznych polskich onomastykonów. Później, wraz z rozwojem dziedziny i postępem badań materiałowych, przysła kolej na: atlas onomastyczny, warsztat współczesnego onomasty, nowe tendencje w polskim nazewnictwie, miejsce nazw własnych w procesie komunikacji językowej, rolę onomastyki w dydaktyce, wpływy obce w nazewnictwie Polski, onomastykę literacką, toponimie i oronimie, perspektywy onomastyki na przełomie wieków, rolę nazw własnych w społeczeństwie, chrematonimie, mikro- i makrotoponimie, funkcje nazw własnych w kulturze i komunikacji aż po nowe zagadnienia, pokazujące onomastykę jako naukę interdyscyplinarną. Idea tych spotkań była i jest jednak stała: wymiana myśli teoretycznej i pogłębianie podstaw metodologicznych nauki o nazwach własnych. Tę tradycję od I OKO organizatorzy wiernie podtrzymują. Od początku też jasne było, że ogromnie ważna jest dyskusja z historykami

i geografami. Deklarowana interdyscyplinarność onomastyki jednak dopiero teraz staje się ważna w dyskursie naukowym. Konferencje polskich onomastów szybko zyskały dobrą sławę. Brało w nich udział coraz więcej referentów (podczas pierwszej konferencji w Szczedrzyku wygłoszono 16 referatów, podczas dziewiętnastej w Gnieźnie — blisko 100), a materiały pokonferencyjne rozrastały się do opasłych, niekiedy wielotomowych wydawnictw. Zwiększała się też liczba uczestników z zagranicy, głównie z krajów słowiańskich, co podczas XVI OKO we Wrocławiu skłoniło członków Komisji Onomastycznej KJ PAN do zmiany nazwy cyklu tych spotkań na Międzynarodową i Ogólnopolską Konferencję Onomastyczną.

Od początku też sprawozdania z OKO i później MiOKO publikowane były na łamach „Onomastików”. Niedawno oddaliśmy w ręce Czytelników sześćdziesiąty pierwszy numer tego pisma. Aż trudno uwierzyć, że to już 60 lat i że w ciągu tych 60 lat ukazało się 60 jego tomów! Podobne słowa napisał prof. Kazimierz Rymut w pięćdziesiątym — jubileuszowym — tomie, w którym podsumował rolę tej publikacji, w twórczy sposób wpływającej na rozwój polskiej onomastyki przez pół wieku. „Onomastica”, rocznik poświęcony nazewnictwu geograficznemu i osobowemu, pojawiły się jako pierwsze tego typu czasopismo w krajach słowiańskich w 1955 r. i od tego czasu wychodzą nieprzerwanie. Przez osobę pierwszego redaktora Witolda Taszyckiego były związane z siedzibą Pracowni Onomastycznej PAN w Krakowie, później przez kolejnych redaktorów: Kazimierza Rymuta, Aleksandrę Cieślíkową i Barbarę Czopek-Kopciuch — z Instytutem Języka Polskiego PAN. W ciągu następných 10 lat „Onomastica” się zmieniły. Po śmierci prof. Rymuta w 2006 r. funkcję redaktora naczelnego pełniła najpierw prof. Aleksandra Cieślíkowa, obecnie — prof. Barbara Czopek-Kopciuch. Zmienił się skład redakcji. W porozumieniu z „właścicielami” czasopisma, tj. Komitetem Językoznawstwa PAN i IJP PAN, powołano międzynarodową Radę Naukową, uległ także zmianie podtytuł „Onomastików”. Początkowo było to pismo poświęcone nazewnictwu geograficznemu i osobowemu. Wraz z rozwojem onomastyki na jego łamach pojawiało się coraz więcej artykułów teoretycznych i dotyczących nowych kategorii nazw własnych, co skłoniło do zaznaczenia tego w podtytule. Od tomu pięćdziesiątego brzmi on: „Pismo poświęcone teorii i interpretacji nazw własnych”. Zmieniająca się rzeczywistość wokół nas wywołała też zewnętrzne zmiany „Onomastików”: zawierają teraz spis treści po polsku i angielsku, coraz więcej tekstów pisanych jest w obcych językach, opracowano także stronę internetową czasopisma. Zmieniły się również stosunki własnościowe. Do tomu dziewiętnastego (1974) czasopismo było wydawane przez wrocławskie Ossolineum. Od tomu dwudziestego (1975) „Onomastica” były pismem Komitetu Językoznawstwa PAN, finansowanym przez Polską Akademię Nauk przy wsparciu Instytutu Języka Polskiego PAN; obecnie właścicielami rocznika są Komitet Językoznawstwa PAN i Instytut Języka Polskiego PAN. Redakcja ma nadzieję utrzymać wysoką pozycję pisma w Polsce i na świecie, by nadal prawdziwe były słowa prof. Ewy Rzetelskiej-Feleszko, że każdy szanujący się badacz

nazewnictwa w Polsce i badacz słowiańskiej onomastyki z innych krajów dociera do „Onomastików”.

Z jubileuszem konferencji onomastycznych i „Onomastików” zbiega się smutna rocznica śmierci profesora Kazimierza Rymuta, przez 30 lat redaktora naczelnego tego czasopisma oraz organizatora i współorganizatora większości spotkań onomastycznych. Myślę, że ważniejsze niż przytaczanie życiorysu Profesora jest pokazanie, że mimo iż fizycznie od nas odszedł, to żyje w kontynuacji jego naukowych inicjatyw przez pracowników IJP PAN w Krakowie. Osiągnięciami naukowymi i organizacyjnymi Kazimierza Rymuta można by obdarzyć wielu. Wspominając jego aktywność w wielu dziedzinach, nie sposób wybrać tej najważniejszej. Dokonania Profesora można by podzielić na działalność organizacyjną, naukową, popularyzatorską, edytorską oraz dydaktyczną. Trudno powiedzieć, która z nich — poza działalnością naukową — była dla Niego najważniejsza, bo wszystkie z niej wyrastały, ściśle się ze sobą spletały.

Profesor był przede wszystkim onomastą: zajmował się zarówno antroponimią, toponimią, jak i hydronimią. Szczególnie interesowały go nazwy miejscowe, czego owocem (z inicjatywy prof. Henryka Borka) stało się epokowe dzieło — słownik *Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany*. Profesor Rymut opracował jego koncepcję i osobiście czuwał nad publikacją pierwszych sześciu tomów, my zaś — kontynuując to zadanie — opracowaliśmy i wydaliśmy w ciągu minionych 11 lat kolejnych siedem (do liter Sn), a dalsze są w przygotowaniu. Zajmował się Profesor również nazwami wodnymi, inicjując (znowu wspólnie z prof. Borkiem) opracowanie i wydanie serii „Hydronymia Europaea”. Jako że zdawał on sobie doskonale sprawę ze znaczenia narzędzi elektronicznych w pracy onomasty, to z jego inicjatywy materiał dotyczący nazw wodnych z obszaru całej Polski został zgromadzony (w ramach grantu) już w formie elektronicznej, co bardzo ułatwiało późniejszą pracę, gdyż kierowani jego ideą opracowaliśmy *Elektroniczny słownik hydronimów Polski* (z próbą objaśnienia motywacji nazw), który będzie rozwijany i wzbogacany. Zajmował się Profesor Rymut również nazwami osobowymi — imionami i nazwiskami, zestawiając dwa ważne słowniki: *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych* i *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych* — ten ostatni też na płycie CD — oraz publikując *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*. Myślał o elektronicznym leksykonie nazwisk Polaków wraz z objaśnieniem ich motywacji, nie zdążył jednak tego wykonać. Ta idea także przyjęła w naszym Instytucie ostatnio realny kształt — pod kierunkiem prof. Katarzyny Skowronek powstaje taki właśnie słownik, zatytułowany *Najczęstsze nazwiska w Polsce — współczesność i historia. Słownik elektroniczny*.

Profesor uczył nas onomastyki i uczciwości w nauce, przekazywał nowe pomysły, otaczał opieką naukową. Staramy się kontynuować jego postawę w pracy z młodszymi kolegami. Ziarno zasiane przed kilkudziesięciu laty przez naszych mistrzów owocuje; my, onomaści, wszyscy jesteśmy z Niego (by nawiązać do cy-

klu wspomnień „My z nich”, organizowanego przez warszawskich kolegów) — mądrych, pracowitych, życzliwych: profesorów Rymuta i Borka, Górnowicza, Rosponda, profesor Ewy Rzetelskiej-Feleszko. Wszystkich ich mamy w pamięci, a w 2016 r. obchodziliśmy okrągłe rocznice śmierci pierwszych dwóch.

ABOUT SEVERAL IMPORTANT ANNIVERSARIES

SUMMARY

The paper deals with the role of Polish onomastic conferences as well as the role of the periodical „Onomastica” in the development of Polish and European linguistics. They are all connected by Professor Kazimierz Rymut. He was the initiator of many outstanding scientific undertakings and His works are being continued in the Institute of Polish Language, Polish Academy of Sciences.

Key words: onomastics, MiOKO, „Onomastica”, Kazimierz Rymut